



Ks. Leszek Poleszak SCJ

Życie z pasją miłości Boga i człowieka

Leon Jan Dehon i charyzmat Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego

Przypadająca w 2025 roku setna rocznica śmierci o. Leona Jana Dehona stanowi doskonałą okazję do wdzięczności Bogu za życie i apostołstwo tego wybitnego syna Kościoła. Łaska charyzmatu założycielskiego, którą odczytał jako szczególny dar Ducha Bożego, owocuje w założonym przez niego Zgromadzeniu Księży Najświętszego Serca Jezusowego, jak też we wspólnocie ludu Bożego poprzez dzieła i duchowość skoncentrowaną na miłości wcielonemu Synu Bożemu, której doskonałym wyrazem jest Serce Zbawiciela.

Źródła charyzmatu

Leon Gustaw Dehon przyszedł na świat 14 marca 1843 roku w La Capelle w diecezji Soissons we Francji. Otrzymał solidne wykształcenie dzięki trosce swoich rodziców: Adelajdy Stefani

z domu Vandelet (1812–1883) i Juliusza Aleksandra Dehona (1814–1882). Głęboką pobożność do Najświętszego Serca Jezusowego zawdzięczał przede wszystkim matce, która będąc wychowanką Sióstr Najświętszego Serca Jezusowego Zofii Barat, zaszczepiła ją w jego duszy. Po niej też odziedziczył żywą wiarę, zdrową pobożność i pragnienie modlitwy. Ojciec wpoił mu przede wszystkim trzeźwe spojrzenie na świat, umiejętności poznawcze i organizacyjne oraz pasję do pogłębiania wiedzy i osobistego rozwoju. Rodzice nie podzielali jednak jego planów związanych z wyborem drogi kapłańskiej, czemu wyjątkowo mocno sprzeciwiał się zwłaszcza ojciec. Jego plany związane ze zmianą kierunku zainteresowań syna spełzły jednak na niczym. Nie pomogła również sfinansowana dzięki zamożności rodziny dziewięciomiesięczna podróż na Bliski Wschód. Jej skutkiem okazała się bowiem decyzja Dehona o wstąpieniu do Francuskiego Seminarium św. Klary w Rzymie, do czego zresztą zachęcił go Pius IX podczas prywatnej audiencji na zakończenie wspomnianej podróży.

Rozpoczęte przez Dehona w 1865 roku studia seminaryjne w Kolegium Rzymskim zaowocowały zarówno zdobyciem solidnej wiedzy, jak też – a może przede wszystkim – rozwojem duchowym, co umocniło w nim przekonanie, że jego powołaniem jest kapłaństwo, a szczególnym rysem duchowości ma być Najświętsze Serce Jezusa. W swoich notatkach z lat 1865–1866 zapisał: „Nasz Pan dość szybko sam zapanował nad moją duszą. Złożył w niej dyspozycje, które miały być cechą dominującą mego życia, pomimo tysięcy braków: nabożeństwo

do swego Najświętszego Serca, pokorę, zgadzanie się z Jego wolą, zjednoczenie z Nim, życie miłości. To wszystko miało być moim ideałem i moim życiem na zawsze. Chrystus okazał mi tę miłość, bez wythnienia mnie do niej doprowadzał i w ten sposób przygotowywał do misji, jaką mi wyznaczał dla dzieła swego Serca”¹. Zgłębianie teologii pozwoliło mu zapoznać się z myślą Pierre de Bérulle’a oraz École Française, która w XIX wieku wywarła głęboki wpływ na duchowość Francji i Europy. Jej najważniejszą ideą było zjednoczenie z Jezusem Chrystusem, a centrum życia chrześcijańskiego stanowiła tajemnica wcielenia poznawana poprzez rozważanie misterium życia Syna Bożego.

Święcenia kapłańskie Dehon otrzymał 19 grudnia 1868 roku w Bazylice św. Jana na Lateranie. Okres studiów wykorzystał doskonale, zdobywając cztery doktoraty: z prawa świeckiego, filozofii, teologii oraz prawa kanonicznego. Jako neoprezbiter został powołany do grona sekretarzy-stenografów Soboru Watykańskiego I, co pozwoliło mu z bliska poznać aktualne życie Kościoła powszechnego.

Marzenia o życiu zakonnym

Po powrocie z Rzymu do rodzinnej diecezji Soissons skierowano go do pracy w parafii Saint Quentin. Tutaj oddał się

1 L. Dehon, *Notes sur l’Histoire de ma vie. Cahier 4*, 213, za: <https://www.dehondocsoriginals.org/publicati/JRN/NHV/JRN-NHV-0001-0004-0052704?ch=213> (dostęp: 6.01.2025).

bezgranicznie pracy duszpasterskiej, nie poprzestając jednak tylko na działalności w obrębie kościoła parafialnego. Szybko dostrzegł opłakaną sytuację robotników, groźbę bezrobocia oraz panującą agresywną laicyzację. W trosce o wychowanie młodzieży założył Patronat św. Józefa. Organizował spotkania dla pracodawców, założył Kółko Robotnicze, angażował katolików świeckich, powierzając im odpowiedzialność za prowadzone dzieła.

Będąc zanurzonym w działalność duszpasterską, znajdował jednak czas, by pogłębiać swoje powołanie kapłańskie. Pragnienie modlitwy i stały rozwój życia duchowego skłoniły go do poszukiwania możliwości realizacji towarzyszącego mu równoległe marzenia o życiu zakonnym. W jednym z późniejszych listów pisał: „Od mojej młodości miałem powołanie zakonne. Stanowiło ono podsumowanie wszystkich moich rekolekcji, lecz nigdy nie wiedziałem, jaki instytut byłby odpowiedni. Szukałem i czekałem. Pociągało mnie Najświętsze Serce i wynagrodzenie”².

Poszukując odpowiedniego charyzmatu, skłaniał się ku życiu wynagradzania Najświętszemu Sercu Jezusowemu, którego jednym z elementów jest odpowiedź miłości na doświadczoną osobiście miłość Bożą. Idea wynagrodzenia wiązała się również z bolesnym odczuciem, że przyczyną zła i niesprawiedliwości, jakie dostrzegał w swym życiu, jak też w otaczającym go świecie, jest grzech. To prowadziło go do przekonania, że

2 L. Dehon, *Wspomnienia 1843–1877–1912. Testament duchowy*, Kraków 2020, s. 11.

rozwiązaniem tej sytuacji jest właśnie wynagradzanie Bożemu Sercu za to zło poprzez zjednoczenie z Jezusem w Jego ofercie dla ludzi. Zjednoczenie to rozumiał jednak w sposób charakterystyczny dla siebie. Był przynaglany do działania wypełnionego modlitwą, cierpieniem, pracą apostołską i zaangażowaniem społecznym.

Ponieważ nie udało mu się znaleźć odpowiedniej dla siebie rodziny zakonnej, po uzyskaniu zgody biskupa, w 1878 roku utworzył Kolegium św. Jana Apostoła – kolejne dzieło dla wychowania młodzieży, przy którym założył nowe zgromadzenie zakonne o charakterze kontemplacyjno-apostołskim. W uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego 28 czerwca 1878 roku złożył swoje pierwsze śluby zakonne, przyjmując imię: Jan od Najświętszego Serca Jezusowego. Dołączył do nich prywatny ślub żertwy (ofiary). Celem nowej rodziny zakonnej było szerzenie kultu Najświętszego Serca Jezusowego w duchu miłości i wynagrodzenia poprzez wszechstronną działalność apostołską i misyjną zmierzającą do rozszerzania królestwa Serca Zbawiciela.

Prorocy miłości i słudzy pojednania

Wyróżniającą się cechą charyzmatu założycielskiego o. Dehona jest jego rys chrystocentryczny. Jest on widoczny zarówno w jego bardzo bogatej spuściźnie pisarskiej (zwłaszcza w dziełach duchowych), jak również w prowadzonym apostołstwie społecznym i działalności kapłańskiej. Jego liczne teksty bazują

przede wszystkim na Piśmie Świętym, z którego wydobywa fragmenty ukazujące miłość wcielonego Słowa Bożego będącego odzwierciedleniem i objawieniem miłości Ojca. Zwłaszcza moment otwarcia boku Jezusa stanowi dla niego objawienie „tajemnicy miłości”. W tym misterium doświadcza w pełni tego, czym jest miłość, która stała się sprawcą zbawienia i odkupienia każdego człowieka. W jednym ze swoich rozważań wkłada w usta Jezusa następujące słowa: „Powinniście usiłować wniknąć w głębię tej przepaści miłości i pobudzić się do miłości mojego Serca, widząc jak bardzo was ukochało. [...] Moja męka całą swą wartość czerpie nie tyle z moich cierpień zewnętrznych, co z mojego Serca, z miłości, która była natchnieniem mojej ofiary. [...] Pragnąłem przez otwarcie mojego boku zdradzić wam sekret mojej męki i ujawnić jej źródło. To moja miłość do was, to moje Serce zaprowadziło Mnie na Kalwarię. Nie odmawiajcie Mi waszej miłości!”³.

Dla o. Dehona „Serce Jezusa” stanowi zawsze odniesienie do osoby Zbawiciela i do miłości Boga, której najpełniejszy wzór człowiek odnajduje w Trójcy Przenajświętszej. Wskazuje on na postawę Jezusa, który odpowiada na pragnienie Ojca, wypowiadając *Ecce venio* – „Oto idę”. Słowa te zostają przejęte w duchowej tradycji założonego przez niego zgromadzenia i obejmują w swej treści całą miłość Boga objawioną w Synu, gotowość do daru z siebie, początek dzieła odkupienia oraz wzór postawy oblacyjnej. Ojciec Dehon zachęca do naśladowania

3 Por. L. Dehon, *Koronki do Najświętszego Serca Jezusowego*, t. 1: *Wcielenie*, Kraków 2018, s. 87–88.

dyspozycyjności Jezusa wobec Ojca. Przekonuje także, że prawdziwy kult Serca Jezusowego nie polega na dodatkowych ofiarach, ale na oddaniu Bogu. Oddanie to – wzorem Syna Bożego – przybiera także formę zastępczości, jaka zawiera się w miłości, w uwielbieniu, miłości czystej, wynagrodzeniu wraz z Eucharystycznym Sercem Jezusa.

Tym, który sprawia, że ofiara wynagradzająca Jezusa Chrystusa na Kalwarii jest doskonałą ofiarą zadośćuczynienia, spełnioną raz na zawsze, jest Duch Święty będący ogniem miłości Trójcy Przenajświętszej. To On daje świadectwo o tym, że Jezus Chrystus w swojej ofierze kapłańskiej solidaryzuje się z wszystkimi ludźmi. Jako Kapłan i Ofiara składa Ojcu ofiarę wynagrodzenia za ich grzechy. Dzięki obecności Ducha Świętego uczniowie o. Dehona mogą wypełniać swoje powołanie wynagrodzicieli poprzez łączność z doskonałą ofiarą wynagradzającą Jezusa Chrystusa, a przez przyjęcie Ducha Świętego mogą także aktywnie „współuczestniczyć” w dziele wynagrodzenia, podejmując walkę z grzechem i przyjmując ofiarowaną przez Boga miłość.

Ojciec Dehon pragnie, by członkowie jego rodziny zakonnej pełnili w świecie posługę proroków miłości i służb pojednania. Misja ta odwołuje się przede wszystkim do przykazania miłości, które stanowi fundament odnowy świata i każdego człowieka. Droga miłości jest otwarta dla każdego i pozwala się włączyć w dzieło pojednania Jezusa Chrystusa, który uzdrawia ludzkość i pragnie zgromadzić ją w swoim Mistycznym Ciele.

Posługa miłości i pojednania wyraża istotę wynagrodzenia sercańskiego, które ma być przeżywane najpierw jako odpowiedź na miłość Jezusa i współpraca w Jego zbawczym dziele. W tej perspektywie staje się oczywiste, że początkiem wypełnienia tego powołania jest osobiste nawrócenie i oczyszczenie. Drugim jego wymiarem jest autentyczne świadectwo własnego życia. Tak realizowane powołanie staje się – według określenia Założyciela – prawdziwym „kultem miłości i wynagrodzenia”⁴, którego pragnie Serce Jezusa.

Rys wynagradzający charyzmatu założycielskiego o. Dehona nie ogranicza się jednak do sfery pobożności. Podejmuje on wiele szczegółowych działań zmierzających do promowania społecznego wymiaru kultu Bożego Serca. Inspirowany rodzajem się nauczaniem społecznym Kościoła, zwłaszcza encykliką *Rerum novarum* Leona XIII, aktywnie angażuje się w propagowanie nauczania papieskiego. Poświęca czas na głoszenie konferencji społecznych, przygotowuje kongresy, otacza opieką robotników i ubogich, rozwija dzieła wychowawcze i wspiera wszelkie formy działalności mające na celu przywrócenie człowiekowi godności, zdrowia duchowego i fizycznego oraz nadziei. W tym celu zakłada czasopismo „Królestwo Serca Jezusowego w duszach i społeczeństwach” oraz wydaje liczne dzieła społeczne, w tym również pierwszy podręcznik katolickiej nauki społecznej (*Manuel social chrétien*, Paris 1895).

4 L. Dehon, *Zapiski codzienne*, t. 3: 1901–1910, Kraków 2022, s. 475.

Wśród szerzących się prześladowań Kościoła we Francji nie szczędzi nakładów finansowych i osobowych, by dzieło Bożego Serca mogło się rozszerzać. Dzięki wysyłaniu swych współpraci na misje, pomimo niewielkiej jeszcze liczby członków, jego rodzina zakonna włącza się w wielkie dzieło misyjne Kościoła, ale także opatrnościowo unika zniszczenia, rozszerzając swoją działalność na kolejne kraje.

Innym ważnym aspektem charyzmatu o. Dehona jest formacja kapłanów oraz osób konsekrowanych. Wynika to z jego osobistego przekonania, że kapłaństwo jest podstawowym elementem misji w służbie Kościoła i świata. W tym względzie angażuje się w celu uświęcenia oraz rozwoju kulturalnego, duszpasterskiego i społecznego duchowieństwa. Pragnie rozbudzić w kapłanach ducha ofiary i wynagrodzenia w łączności z Sercem Jezusa Chrystusa. Realizację tego celu Założyciel traktuje jako pełną aktualizację kapłaństwa chrześcijańskiego oraz wkład w odnowę kapłanów i dusz Bogu poświęconych. Poszukuje nowego typu kapłaństwa. Jego cechą charakterystyczną jest gotowość poświęcenia się dla Boga oraz zaangażowanie się w sprawy ludzi, zwłaszcza w rozwiązywanie problemów społecznych. To nowoczesne jak na owe czasy rozumienie kapłaństwa pragnie realizować poprzez położenie silnego akcentu na studia teologiczne i społeczne, ze szczególnym uwzględnieniem aktualnych wyzwań pastoralnych. W tym celu tworzy między innymi Stowarzyszenie *Adveniat Regnum Tuum*, które ma służyć propagowaniu kultu Najświętszego Serca Jezusowego wśród kapłanów i świeckich.

Sława świętości

Leon Jan Dehon umiera 12 sierpnia 1925 roku w Brukseli, w Belgii, wypowiadając słowa: „Dla Niego żyłem, dla Niego umieram”. Jest człowiekiem spełnionym, szanowanym i cennym kapłanem. Pomimo wielu trudności, jakich doświadczał zarówno w pracy duszpasterskiej, jak też w działalności założonego przez siebie Zgromadzenia, udaje mu się wypracować wiele cnót właściwych powołaniu kapłańskiemu i zakonnemu. Tym, co je zespała i uwypukla ich blask, jest miłość do Najświętszego Serca Jezusowego oraz gorliwość w szerzeniu Jego królestwa w duszach i społeczeństwie.

Wciąż oczekujemy na szczęśliwe zakończenie rozpoczętego w 1952 roku procesu beatyfikacyjnego. Wyznaczona na 24 kwietnia 2005 roku beatyfikacja nie doszła do skutku z powodu śmierci papieża Jana Pawła II, która nastąpiła 2 kwietnia 2005 roku. Życie i charyzmat czcigodnego sługi Bożego nadal inspirują, zachowując swoją aktualność wobec wyzwań współczesnego świata. Ojciec Dehon przypomina bowiem, że właściwie rozumiany kult Najświętszego Serca Jezusowego pozwala zaspokoić pragnienie serca człowieka i ukazać nowy sens jego wędrówki. Pielęgnowanie tego kultu prowadzi człowieka do ożywienia w sobie wewnętrznych uczuć Jezusa, zaprasza do wnikięcia w tajemnicę Jego miłości i życia wewnętrznego. W ten sposób dochodzi do coraz głębszego i przemieniającego zjednoczenia człowieka z Bogiem, do przemiany jego serca, która nie zmierza do alienacji ze świata, ale pozwala przekształcić je

na wzór Serca Bożego. Naśladowanie Jezusa w tajemnicy Jego Serca przyczynia się do nadania właściwej hierarchii systemowi wartości człowieka, podkreśla wagę miłości, która prowadzi do zjednoczenia z Bogiem będącego celem jego życia.

Także uczniowie o. Dehona podejmują wysiłek nieustannej odnowy charyzmatu swojego Zgromadzenia. Twórcza wierność, do której wzywają posoborowe dokumenty Kościoła, w Zgromadzeniu Księży Sercanów odnajduje realizację między innymi właśnie w trosce o pogłębienie charyzmatu Założyciela. Podejmowana na forum Zgromadzenia refleksja przyczynia się także do odnowienia i aktualizacji kultu oraz przystosowania go do nowych warunków życia i pracy apostołskiej Instytutu.

Ks. Leszek Poleszak

(ur. 1971) – sercanin, doktor teologii, wykładowca Wyższego Seminarium Misyjnego Księży Sercanów w Stadnikach, członek Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości. W pracy naukowej zajmuje się teologią Najświętszego Serca Jezusowego oraz duchowością. Ostatnio opublikował: *Jeśli chcesz, pójdz za Mną... Rozważania o życiu zakonnym*. Prowadzi stronę: www.lpoleszak.sercanie.pl.